

Kochani! Było oto już pismo w Krasowie.
 Pismo o Kasie. Facet primo prasi by lubił mieć
 niemoż - uważa on że nasza arobleria i osadza
 obradkiem będzie staowała, jakby wyzwanie do boju
 i to u niego wchodzi, i tego by nam prasi wstąpi-
 sy w tej sferze opowiadają, jakoby naradzony do
 subtelniastawego powstania. Przejmijcie się warte
 dzie obradkiem do opowiadania arazy nie radek stawa-
 ma arabii do starych arobier numerom. Melom
 przejmijcie nasza Gasetę Ludową. Wzrosty oddaje
 do na szed nasz, pranzi jednan o uwagę ludności
 jego prozby. Zwaryony by jego ferow, oraz jony
 powiemy taki sam facyctu "Kobolera" co jemu
 nie pniekadło rajzi tak powa nie niejęce w publ.
 Ogłyce sensuoginij nie niadecem serca aduciwie
 ma w tej prozbie. Było iście miaruz i przygotujcie
 "Gasetę Ludową" do do samej krejci to ca jony
 dwi atny nasie 1/2 numeru ^{12 stranicowego} i trzech joi niej wenz.
 Facet się domawia tem, że miał w domu choroby
 i paryady krewnych, więc się mógł nie robić a spróbać

